MIESIĘCZNIK

BIULETYN INFORMACYJNY ŚKF 26.01.1990 Nr II

Samych miłych rzeczy w 1990

życzy Redakcja

Filmy na luty

F	07.02	**Leviatan** kolejny film z serii fantastyki morskiej - nieudany eksperyment powoduje...
G	14.02	**Baron Munchhausen** kosztowna, kolejna i wspaniała ekranizacja przygód słynnego barona.
H	21.02	**Thing** czyli *Coś*, mylnie tłumaczone jako *Przybysz* - może tym razem uda nam się obejrzeć ten znakomity film.
I	28.02	***Moontrap*** *(Księżycowa pułapka)* nowy film o odkryciu na Księżycu.

Wieści z posiedzeń Zarządu

1. Zarząd ustalił termin Walnego Zebrania SKF na dzień 4 marca br. Tym samym Zjazd Korespondentów rozpocznie się 3 marca br.
2. Cena *Fantastyki* sprzedawanej w Klubie została decyzją Zarządu ujednolicona i będzie ustalana na poziomie bieżącej ceny detalicznej egzemplarza (aktualnie 1200 zł).
3. Zarząd postanowił pokrywać koszty podróży osobie, jadącej na konwent i pełniącej obowiązki oficjalnego delegata Klubu - czyli zabierającej i przywożącej wydawnictwa klubowe.

Wieściła: Sekretarz Klubu
Ela Gepfert

FILMOWE NAJ...

W amerykańskim tygodniku *Newsweek* z 31 lipca 1989 roku zamieszczono dość nietypowe podsumowanie filmów, które miały premierę w zeszłym roku. Oto ono:

- **najwięcej trupów:** *Indiana Jones III* (30), na kolejnych miejscach: *Lethal Weapon II* (Śmiercionośna broń II) (28), *Licence to Kill* (23)
- **najmniej trupów** *Ghosthusters II* (Pogromcy duchów 2) (0) (oni i tak wszyscy są martwi)
- **najobrzydliwsza śmierć** *Licence to Kill* (człowiek rozerwany na strzępy w komorze dekompresyjnej), na kolejnej pozycji: *Lethal Weapon II* (głowa obcięta przez deskę surfingową)
- **najbardziej zapierający dech efekt specjalny** *Licence to Kill* (ciężarówka spada w przepaść, a pod nią przelatuje samolot)
- **najbardziej dekadencki efekt specjalny** *Lethal Weapon II* (wspaniały dom zostaje wyrwany ze zbocza)
- **najwięcej handlarzy narkotyków** remis *Lethal Weapon II* i *Licence to Kill*
- **najmniej handlarzy narkotyków** *Do the Right Thing*
- **najbardziej niewinna broń** *Indiana Jones III* (parasol)
- **najmniej niewinna broń** *Lethal Weapon II* (elektryczny pistolet do wstrzeliwania gwoździ)
- **najbardziej palące pytanie** *Star Trek V* (Po co Bogu potrzebny kosmolot?)

opracowała: *Paulina Braiter*

Katowice, 03.01.1990

Kochana hobbitko, kochany hobbicie!

Deklarowałeś chęć zaprenumerowania *GWAIHIRA*. Sekcja Tolkienowska Śląskiego Klubu Fantastyki przygotowała do druku dwa kolejne numery. Niestety, po wykonaniu części prac zabrakło po prostu pieniędzy. Ogłaszamy tedy subskrypcję w wysokości 5000 zł, które prosimy wpłacić na nasze konto: "Śląski Klub Fantastyki, PKO II O/M Katowice nr 27528 - 51998 - 132 - 0" z zaznaczeniem *GWAIHIR*. Pieniądze te traktować będziemy jako zaliczkę na konto kosztów nadania i wysyłki *GWAIHIRA*. Mamy nadzieję, że *GWAIHIR* ukaże się jeszcze przed wakacjami 1990 r. O dalszym rozwoju wydarzeń będziemy Cię informować.

Pozdrowienia
Bilbo Brandybuck

Wiadomości Bucklandu nr 17

Brandy Hall, 7-go Afterpuleń 3222 r. Czwartej Ery
(8-go stycznia 1990 r. wg rachuby Dużych Ludzi)

Koniec Starego i początek Nowego Roku były dla wszystkich bardzo męczące. Przedłużający się kryzys gospodarczy Ponownie Zjednoczonego Królestwa zmusił Bilba i innych hobbitów do częstych wędrówek w poszukiwaniu jadła, napitków i innych dóbr. Wędrowali po całym terytorium Królestwa, szukając co ciekawszych rzeczy, a w szczególności niezbędnych do prowadzenia gospodarstw. Hurbi, syn Korina, krasnolud, wyjechał daleko na południe, do krain położonych kilkanaście dni jazdy jeszcze za najdalszym Haradem. Miał nadzieję zdobycia tam większych skarbów, a powrót swój zapowiedział nie wcześniej niż za pół roku. Jedynie Evermind zachowała całkowity spokój i wyjechała odpocząć od zgiełku Michel Delving w Górach Księżycowych.

Elf Eliran odnosi coraz większe sukcesy jako tłumacz cennych manuskryptów z Quenyi na hobbicki. W jego ślady podąża Evermind, a przymierza się Lalia Lobelia. Gorzej z krasnoludem Rakinem, jego podboje sercowe nie są już tak olśniewające jak niegdyś.

Bilbowa rodzina, nie mogąc doczekać się dalszego ciągu przygód Sulima Bilba, nie wiedzieć czemu, wyjeżdżając zabrał manuskrypt ze sobą) postanowiła posłuchać dalszego ciągu opowieści Lalii Lobelii.

spisał:
Szef Sekcji Tolkienowskiej

Opowieść Lalii Lobelii Hammergin

zastrzeżeń.

Miejsce, gdzie niegdyś stała gospoda, pozostało praktycznie nie zmienione. Nikt nie widział potrzeby uprzątania czegokolwiek - pracy było wszak w tej wiosce wiele, a z ognia nie ocalało nic, co mogłoby być przydatne w gospodarstwie. Zresztą, gospoda leżała za osadą, nie pomiędzy domami, zatem zgliszcza w niczym nie przeszkadzały. Oczywiście podczas zimowych miesięcy zostały one dodatkowo uszkodzone, ale zmiany nie były zbyt wielkie. Ot, kilka kamieni osypało się z resztek podmurówki na ziemię, parę zwęglonych belek pozapadało się, a resztki popiołu wywiał wiatr i wymyły deszcze. Wydeptane zwykle ścieżki porosła młoda trawa. W sumie nie było to najprzyjemniejsze miejsce do odbywania spotkań. Miało tylko jedną zaletę - leżało pomiędzy osadą a obrzeżami obcych.

Na spotkanie pierwsi przybyli ludzie - dzieci kręciły się tam już od południa, znosząc drwa na ognisko i pnie do siedzenia. Niedługo po zachodzie słońca większość

cdn.

Kalendarz wg namiestnikowskiej rachuby dni na rok Dużych Ludzi 1990

Uwaga : dzień **yestarë** przypada na 22 .12 .1989 r wg kalendarza gregoriańskiego

yestarë

Narbinyë

elenya	anarya	isilya	aldëa	menelya	earenya	valanya
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30					

Nenimë

elenya	anarya	isilya	aldëa	menelya	earenya	valanya
		1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30			